

Sygn. akt I C 2808/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Maciej Plaskacz

Protokolant sekretarz sądowy Oktawia Bachorska

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2023 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku (...) spółki akcyjnej w W.**

przeciwko **S. M. i M. M. (1)**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. ustala, że koszty procesu ponosi strona powodowa.

Sygn. akt I C 2808/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 grudnia 2021 r. (data nadania – k. 3) skierowanym przeciwko S. M. i M. M. (1) powodowy Bank (...) spółka akcyjna w W. domagał się:

- zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 383.132,65 zł, na którą składają się:
 - kwota 236.202,07 zł tytułem zwrotu kapitału udostępnionego na podstawie umowy kredytu zawartej z powodem,
 - kwota 146.930,58 zł tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia w postaci korzystania przez pozwanych z kapitału udostępnionego na podstawie umowy kredytu w okresie od dnia wypłaty kredytu, tj. 29 grudnia 2006 r. do dnia 14 listopada 2021 r. włącznie,wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty;
- zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Niezależnie od powyższego powód wniósł o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy zawisłej w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa z powództwa M. M. (1) i S. M. przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W., prowadzonej pod sygn. akt I C 4527/16, z uwagi na fakt, że od wyniku tego postępowania zależy rozstrzygnięcie niniejszej sprawy (k. 4-21).

Powodowy bank podniósł, że strony zawarły dnia 18 grudnia 2006 r. umowę kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF. Bank wywiązał się z ciężących na nim zobowiązań i udostępnił pozwany środki pieniężne. Umowa była przez

strony wykonywana zgodnie z jej treścią przez wiele lat, jednak pozwani wystąpili przeciwko bankowi z powództwem, które opiera się na twierdzeniach o abuzywności postanowień umowy kredytu dotyczących jego indeksacji oraz zasad rozliczania dokonywanych przez nich spłat, która może prowadzić do nieważności (trwałej bezskuteczności) umowy. W związku z postępowaniem sądowym dotyczącym roszczeń pozwanych bank wystosował do pozwanych wezwanie do zapłaty kwot dochodzonych niniejszym pozwem. Roszczenia powoda mają charakter restytucyjny i są związane z koniecznością zwrotu przez strony wzajemnych świadczeń (art. 405 w zw. z art. 410 k.c.). W ocenie strony powodowej jej roszczenia nie są przedawnione w świetle wykładni przedstawionej w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., sygn. akt III CZP 6/21.

W odpowiedzi na pozew pozwani (niezastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika) wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (k. 93-96).

Pozwani podnieśli, że wszystkie roszczenia powoda dochodzone w niniejszym postępowaniu są przedawnione, wskazując, iż zgodnie z art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń banku związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi 3 lata i rozpoczął swój bieg z chwilą dokonania wypłaty kredytu w transzach. Poza tym, żądanie banku jest zdaniem pozwanych całkowicie bezpodstawne, a uzasadnienie pozwu niespójne i nielogiczne. Powodowy bank twierdzi bowiem, że umowa jest ważna, a jednocześnie żąda zwrotu całej kwoty wypłaconej na rzecz pozwanych tytułem udzielenia kredytu. Ponadto, pozwani wyrażali gotowość ugodowego załatwienia sprawy i proponowali zwrot bankowi kwoty kapitału, prosząc jednocześnie o informację, czy bank zwróci im kwoty uprzednio zapłacone na jego rzecz. Bank odmówił rozliczenia umowy. W ocenie pozwanych, powód wytaczając przeciwko nim powództwo zamierza bezpodstawnie wzbogacić się ich kosztem. Powodowie zwrócili przy tym uwagę, że wytoczenie przez bank powództwa w trakcie prowadzenia przez strony korespondencji w sprawie ugodowego rozliczenia umowy świadczy o nielojalnym i nierzetelnym traktowaniu pozwanych przez bank jako instytucję zaufania publicznego. Pozwani podnieśli wreszcie, że żądanie jakiegokolwiek kwoty z tytułu zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia w postaci korzystania przez nich z kapitału udostępnionego na podstawie umowy nie znajduje oparcia w polskim ani europejskim systemie prawnym i stanowi w istocie żądanie dodatkowych odsetek.

Na rozprawie dnia 31 stycznia 2023 r. Sąd postanowił oddalić wniosek strony powodowej o zawieszenie postępowania (k. 453). Poza tym przewodniczący pouczył pozwanych o skutkach ustalenia nieważności umowy kredytu, a pozwani podtrzymali wolę stwierdzenia nieważności (k. 454v.).

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwani S. i M. M. (1) potrzebowali kredytu na zakup mieszkania w polskiej walucie, w kwocie około 200.000-230.000 złotych. W tym celu skontaktowali się z Bankiem (...) S.A. Pracownik banku zaproponował im kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego. Miał to być kredyt najlepszy i najbardziej korzystny finansowo dla pozwanych, bardziej opłacalny niż kredyt w złotych. Pracownik banku podkreślał też, że wszyscy klienci zaciągają właśnie takie kredyty. Pracownik banku nie wyjaśnił jednak pozwany roli franka szwajcarskiego w umowie, w szczególności nie mówił im, że bank na potrzeby rozliczeń stosuje dwa kursy – kupna i sprzedaży, nie objaśnił zasad ustalania kursów, nie wspominał o tabelach kursowych powodowego banku. Poprzestał jedynie na stwierdzeniu, że CHF jest walutą stabilniejszą od dolara amerykańskiego czy euro. Pozwanym nie przedstawiono ani historycznych kursów CHF, ani symulacji wysokości raty i salda w przypadku znacznego wzrostu kursu franka, ani żadnych dokumentów informujących o ryzyku kursowym. Jediną symulacją, jaką pozwany pokazał pracownik banku, było porównanie wysokości rat kredytu w złotych i kredytu indeksowanego do franka. Wynikało z niej, że kredyt „we frankach” jest bardziej opłacalny. Powodowie traktowali bank jako instytucję zaufania publicznego.

Gotową umowę kredytu przygotowaną przez bank pozwani zobaczyli po raz pierwszy w dniu jej podpisania. Nie mieli możliwości negocjowania jej poszczególnych postanowień – wyjątkiem była wysokość marży, ale pozwani nie byli w stanie na nią wpłynąć, ponieważ kwota udzielonego im kredytu nie była duża.

W 2006 r. pozwany miał wykształcenie wyższe prawnicze. Był aplikantem radcowskim i pracował jako specjalista ds. administracyjno-prawnych w (...) Sp. z o.o. w L.. Od 2007 r. pozwany jest radcą prawnym. Pozwana miała wówczas wykształcenie wyższe filologiczne i była nauczycielką języka angielskiego. Nie prowadzili działalności gospodarczej w kredytowanym mieszkaniu.

Pozwani kupiliśmy mieszkanie ze środków pochodzących z kredytu. Nigdy jednak w nim zamieszkali z uwagi na sytuację rodzinną – pozwani podjęli decyzję, że w ich mieszkaniu zamieszkają babcia i matka pozwanego, a sami pozwani z zamieszkają w mieszkaniu babci pozwanego, które było większe od tego, które kupili. Mieszkanie nie było nikomu wynajmowane i nie była w nim prowadzona żadna działalność gospodarcza. Obecnie mieszka tam tylko matka pozwanego.

Pozwani są małżeństwem od 2001 r., pozostają w ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej.

Dowody:

Zeznanie pozwanego S. M. – k. 453v.-454v.

Zeznanie pozwanej M. M. (1) – k. 454v.

Dnia 18 grudnia 2006 r. S. M. i M. M. (1) (jako kredytobiorcy) oraz Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. (jako kredytodawca) zawarli umowę kredytu hipotecznego numer (...). Kredyt został udzielony na zakup mieszkania w budowie od dewelopera oraz na refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe – w łącznej kwocie 236.202,07 zł (§ 2 ust. 1 i 3), na 420 miesięcy (§ 2 ust. 6), był indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy (§ 2 ust. 2). W umowie zawarto informację, że zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej (§ 2 ust. 2). Kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (...) (§ 7 ust. 1). Spłata kredytu miała następować przez bezpośrednie potrącenie przez bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy w tym banku (§ 7 ust. 3).

Umowa była trzykrotnie aneksowana – w dniu 7 grudnia 2009 r., 7 lipca 2011 r. i 13 lipca 2012 r. W ostatnim z wymienionych aneksów wprowadzono do umowy możliwość spłaty rat kredytu w walucie obcej, do której kredyt jest indeksowany.

Dowody:

Umowa kredytu z dnia 18 grudnia 2006 r. – k. 31-36, 97-99v.

Aneks z dnia 7 grudnia 2009 r. – k. 100-100v.

Aneks z dnia 7 lipca 2011 r. – k. 101-101v.

Aneks z dnia 13 lipca 2012 r. – k. 102-102v.

Kredyt został pozwanym wypłacony w złotych polskich w trzech transzach w łącznej kwocie 236.202,07 zł, zgodnie z dyspozycjami wypłaty:

- w dniu 29 grudnia 2006 r. w wysokości 68.500,01 zł, stanowiącej równowartość 29.509,33 CHF (według kursu banku 2,3213);
- w dniu 27 czerwca 2007 r. w wysokości 53.500,01 zł, stanowiącej równowartość 23.806,35 CHF (według kursu banku 2,2473);

- w dniu 28 grudnia 2007 r. w wysokości 114.202,05 zł, stanowiącej równowartość 53.909,58 CHF (według kursu banku 2,1184).

Dowody:

Zaświadczenie z dnia 29 października 2021 r. – k. 30

Dyspozycje wypłaty środków z kredytu – k. 37-39

Zestawienie transakcji – k. 40-41

Zeznanie pozwanego S. M. – k. 454

Zeznanie pozwanej M. M. (1) – k. 454v.

Splata rat następowała poprzez potrącanie odpowiednich kwot przez bank z rachunku pozwanych. Pozwani nie wiedzieli z wyprzedzeniem, według jakiego kursu bank przeliczy ratę w momencie potrącenia kwoty z rachunku bankowego.

Dowody:

Zeznanie pozwanego S. M. – k. 454

Zeznanie pozwanej M. M. (1) – k. 454v.

Pozwani spłacali raty kapitałowo-odsetkowe – najpierw w złotych polskich, a po zawarciu aneksu z 2012 r. – we frankach szwajcarskich. W okresie od 29 stycznia 2007 r. do 21 grudnia 2021 r. pozwani w wykonaniu umowy zapłacili stronie powodowej łącznie kwotę 63.935,17 zł i 38.380,95 CHF.

Dowody:

Zaświadczenie z dnia 22 grudnia 2021 r. – k. 103-111

Zeznanie pozwanego S. M. – k. 454

Zeznanie pozwanej M. M. (1) – k. 454v.

Pismami z dnia 29 listopada 2021 r. strona powodowa wezwała każdego z pozwanych do spełnienia świadczenia poprzez zapłatę na rzecz banku w terminie 14 dni kalendarzowych kwoty 383.132,65 zł, w tym 236.202,07 zł odpowiadającą wysokości udostępnionego przez bank w PLN kapitału oraz 146.930,58 zł stanowiącą równowartość korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanych w związku z korzystaniem z kapitału udostępnionego przez bank na podstawie umowy, liczona za okres od daty rzeczywistego uruchomienia poszczególnych transz do dnia 14 listopada 2021 r. włącznie. Wezwania zostały doręczone każdemu z pozwanych 6 grudnia 2021 r.

W odpowiedzi z dnia 7 grudnia 2021 r. pozwani wyrazili gotowość natychmiastowej spłaty kwoty 15.629,98 zł, stanowiącej różnicę między kwotą udzielonego kredytu (236.202,07 zł) a sumą dokonanych przez pozwanych wpłat z tytułu nieważnej umowy kredytu (220.572,09 zł). Z kolei w zakresie pozostałej kwoty 146.930,58 zł pozwani wskazali, że bank powinien najpierw uzyskać przed sądem stosowny wyrok, który byłby podstawą do zapłaty.

Powodowy bank w piśmie z dnia 22 grudnia 2021 r. poinformował, że konsekwentnie zajmuje stanowisko, zgodnie z którym zawarta przez pozwanych umowa kredytu nie jest obciążona wadami prawnymi, w szczególności nie jest dotknięta nieważnością. Wyjaśnił również, że skierowane do nich wezwania do spełnienia świadczenia zostały złożone wyłącznie w związku ze zgłoszonym przez pozwanych w postępowaniu sądowym roszczeniem opartym na twierdzeniu

o nieważności umowy i z uwagi na aktualne stanowisko Sądu Najwyższego i związaną z tym konieczność zapewnienia ochrony interesów banku.

W odpowiedzi z dnia 29 grudnia 2021 r. pozwani zadeklarowali gotowość natychmiastowej zapłaty kwoty 236.202,07 zł, ale poprosili o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy po jej zapłacie powodowy bank dobrowolnie zwróci im zapłacone dotychczas kwoty z tytułu kosztów i spłat kredytu poniesionych przez nich na rzecz banku. Jednakże w piśmie z dnia 19 stycznia 2022 r. powód podtrzymał swoje stanowisko co do ważności umowy.

Dowody:

Wezwania do spełnienia świadczenia z potwierdzeniami odbioru – k. 66-75, 331-334v.

Odpowiedź na wezwanie z dnia 7 grudnia 2021 r. – k. 335-335v.

Pismo powodowego banku z dnia 22 grudnia 2021 r. – k. 336-336v.

Odpowiedź pozwanych z dnia 29 grudnia 2021 r. – k. 337-337v.

Pismo powodowego banku z dnia 19 stycznia 2022 r. – k. 338-338v.

Pozwem z dnia 28 września 2016 r., który wpłynął do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W., M. M. (1) i S. M. (reprezentowani przez radcę prawnego M. M. (2)) domagali się zasądzenia od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 17.662,36 zł. Pozwani powołali się na abuzywność klauzul umownych (m.in. § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy oraz § 8 ust. 3 Regulaminu), skutkującą bezskutecznością wskazanych postanowień i obowiązkiem zwrotu pozwanym nienależnego świadczenia w postaci nadpłaconych rat kredytu. Sprawa została pierwotnie zarejestrowana pod sygn. akt I C 4527/16 (obecnie XVI C 1618/21).

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 stycznia 2017 r. powodowy bank wniósł o oddalenie powództwa, wskazując, że w jego ocenie umowa kredytu jest w pełni skuteczna i wiąże ona strony.

W piśmie procesowym z dnia 24 lutego 2017 r. pozwani podtrzymali w całości stanowisko zawarte w pozwie. Dodatkowo wskazali, że mając na względzie orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej należałoby rozważyć w pierwszej kolejności, czy umowa kredytu obowiązuje jako skutecznie zawarta po wyłączeniu z niej postanowień abuzywnych, pamiętając o braku możliwości ingerowania w jej treść przez Sąd. Jednocześnie podkreślili, że jeżeli treść umowy (po wyłączeniu z niej niedozwolonych postanowień) nie pozwoliłaby na przyjęcie, że kredyt jest udzielony w walucie PLN i oprocentowany stawką LIBOR 3M + marża, to jedynym rozwiązaniem pozostaje przyjęcie, że umowa jest nieważna, czy też niezawarta, a strony nie łączą żaden stosunek prawny. **Pozwani oświadczyli, że przyjmują to do wiadomości i godzą się na taki skutek.**

Pismem procesowym z dnia 12 lipca 2021 r. M. M. (1) i S. M. zmienili żądanie, domagając się zasądzenia od Banku (...) S.A. kwot 17.232,71 zł i 10.113,09 CHF z powodu abuzywności postanowień umowy kredytowej dotyczących indeksacji, skutkującej obowiązywaniem umowy bez indeksacji oraz abuzywności postanowień dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, ewentualnie zasądzenia tych samych kwot z powodu nieważności umowy kredytowej.

M. i S. M. złożyli do akt sprawy oświadczenia datowane na dzień 3 lutego 2022 r., że znają skutki prawne ewentualnego upadku umowy (jej nieważności, trwałej bezskuteczności) i zdają sobie sprawę, że Bank (...) S.A. może wystąpić przeciwko nim z żądaniem zwrotu kwoty całego kapitału udzielonego kredytu oraz zapłaty tzw. wynagrodzenia za korzystanie z kapitału, a także domagać się odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie powyższych kwot oraz kosztów ewentualnego postępowania przed sądami, w tym kosztów zastępstwa. Pozwani wyrazili też gotowość zapłaty tych kwot, które bank może od nich zażądać w przypadku zajścia takiej konieczności. Jednocześnie wyrazili zgodę na upadek umowy i nie wyrazili zgody na ewentualne dalsze stosowanie względem nich nieuczciwych warunków umownych. Poinformowali także, że o możliwych konsekwencjach upadku umowy dowiedzieli się przed podjęciem

decyzji o wniesieniu pozwu przeciwko Bankowi (...) S.A. w 2016 r., m.in. w drodze konsultacji z prawnikami, w tym z ich pełnomocnikiem procesowym.

Na rozprawie dnia 21 kwietnia 2022 r. zarówno S. M., jak i M. M. (1) ponownie oświadczyli, że wiedzą, jakie mogą być konsekwencje stwierdzenia nieważności umowy kredytu.

Wyrokiem z dnia 10 maja 2022 r., sygn. akt XVI C 1618/21, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W. umorzył postępowanie co do kwoty 429,65 zł z powództwa głównego, oddalił powództwo główne w pozostałym zakresie i zasądził od Banku (...) S.A. na rzecz M. i S. M. kwotę 17.232,71 zł i 10.113,09 CHF. W ocenie tegoż Sądu, umowa kredytu po usunięciu z niej abuzywnych postanowień nie może być dalej wykonywana, a zatem umowa była nieważna od początku. Od powyższego wyroku Bank (...) S.A. wniósł apelację. Sprawa toczy się obecnie przed Sądem Okręgowym w Warszawie, sygn. akt V Ca 2722/22.

Dowody:

Pozew w sprawie przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, sygn. akt I C 4527/16 (XVI C 1618/21) – k. 204-234

Odpowiedź na pozew w sprawie przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, sygn. akt I C 4527/16 (XVI C 1618/21) – k. 235-298

Pismo procesowe z dnia 24 lutego 2017 r. – k. 299-321

Pismo procesowe z dnia 12 lipca 2021 r. – k. 322-327

Oświadczenia wobec Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dnia 3 lutego 2022 r. – k. 154-155, 339-340

Protokół rozprawy z dnia 21 kwietnia 2022 r. – k. 342, 342v.

Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dnia 10 maja 2022 r., sygn. akt XVI C 1618/21 wraz z uzasadnieniem – k. 345-404

Apelacja z dnia 8 sierpnia 2022 r. – k. 405-415v.

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów, w tym dokumentów z akt sprawy Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. V Ca 2722/22, a także na podstawie zeznań pozwanych S. M. i M. M. (1). Wiarygodność wymienionych środków dowodowych nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu.

Zeznania pozwanych przesłuchanych w charakterze stron zasługiwały na walor wiarygodności, gdyż były spójne, logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a przedstawione przez nich okoliczności zawarcia i wykonywania umowy kredytu pozostają zasadniczo zbieżne z okolicznościami zawierania i wykonywania analogicznych umów, które – z uwagi na masowość dochodzonych przez kredytobiorców roszczeń – stanowią fakty znane notoryjnie.

Odnosząc się do wniosku strony powodowej o zawieszenie postępowania, należy zauważyć, że odwołuje się on do art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd może zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego. Zawieszenie postępowania na tej podstawie prawnej jest fakultatywne i zależy od oceny przez sąd wszystkich okoliczności sprawy. Ewentualne prawomocne rozstrzygnięcie w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie o sygnaturze akt XVI C 1618/21 może wpływać na rozstrzygnięcie o roszczeniach restytucyjnych banku, gdyż w sprawie tej S. i M. M. (1) wystąpili z ewentualnym roszczeniem procesowym o zapłatę w związku z nieważnością umowy kredytu. Dnia 10 maja 2022 r. zapadł w ww.

sprawie wyrok sądu I instancji. Obecnie toczy się postępowanie apelacyjne przed Sądem Okręgowym w Warszawie. Stan sprawy nie wskazuje na to, by w przewidywalnej przyszłości doszło do wydania prawomocnego wyroku. W toku podjętych w niniejszej sprawie czynności Sąd ustalił, że między tymi samymi stronami toczy się także postępowanie przed Sądem Okręgowym w Toruniu (sygn. akt I C 1193/22), również z powództwa S. i M. M. (1), w którym domagają się ustalenia nieważności umowy z dnia 18 grudnia 2006 r. i zapłaty dalszych kwot 50.801,48 zł oraz 26.365,45 CHF. Powództwo zostało następnie rozszerzone o żądanie zasądzenia kolejnej kwoty 306,62 CHF. Sąd zapoznał się z aktami tej sprawy i ustalił, że w sprawie nie został jeszcze wyznaczony termin pierwszej rozprawy. Zawieszenie niniejszego postępowania na co najmniej kilka lat odwlekałoby więc na długi, nieoznaczony czas moment rozliczenia stron wynikających z umowy kredytu, co w warunkach poważnych zawirowań w gospodarce polskiej i światowej, w tym wysokiej inflacji, byłoby niepożądane dla żadnej ze stron. Stwierdzić wreszcie trzeba, że Sąd w niniejszej sprawie jest władny samodzielnie ocenić ważność spornej umowy kredytu. W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. a contrario, Sąd oddalił wnioski strony powodowej o zawieszenie postępowania (k. 453).

Pozwani podnieśli zarzut przedawnienia, który wymaga rozważenia w pierwszej kolejności. Wydanie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy (uwzględnienie lub oddalenie powództwa) jest bowiem zależne od zachowania tzw. warunków uwzględnienia powództwa. Składają się na nie:

- 1) zachowanie formalnych wymagań wytoczenia powództwa (określonych np. w art. 187 k.p.c. czy też w ustawie o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) pozwalających na nadanie pozwowi prawidłowego biegu;
- 2) brak przeszkód procesowych (tj. istnienie pozytywnych i brak negatywnych przesłanek procesowych, czyli okoliczności, od których istnienia, względnie nieistnienia, zależy dopuszczalność powództwa i procesu);
- 3) brak przeszkód jurysdykcyjnych (tj. istnienie pozytywnych i brak negatywnych przesłanek jurysdykcyjnych, warunkujących możliwość uwzględnienia powództwa przez sąd; wśród negatywnych przesłanek jurysdykcyjnych wymienia się m.in. niepełny (naturalny) charakter roszczenia materialnego (zobowiązania) dochodzonego w pozwie);
- 4) istnienie przesłanki materialnej powództwa, warunkującej zasadność roszczenia procesowego powoda (rozumiane jako prawdziwość twierdzeń powoda o istnieniu, względnie nieistnieniu określonego prawa podmiotowego lub stosunku prawnego).

Kolejność, w jakiej wymienia się warunki uwzględnienia powództwa, odpowiada sekwencji logicznej i chronologicznej, w jakiej te warunki uzyskują swoje znaczenie procesowe. Istnienie przesłanki materialnej stanowiącej o zasadności roszczenia procesowego może być przyjęte przez sąd tylko wówczas, gdy spełnione zostały w pierwszej kolejności wymogi formalne wytoczenia powództwa, a dalszej kolejności nie zachodziły jakiegokolwiek przeszkody procesowe i jurysdykcyjne (tak: W. Broniewicz, Warunki uwzględnienia powództwa, Państwo i Prawo nr 3/2003, s. 32-41).

Niepełny (naturalny) charakter zobowiązania, będący jedną z negatywnych przesłanek jurysdykcyjnych, cechuje się niezaskarżalnością, czyli brakiem możliwości egzekwowania zobowiązania z wykorzystaniem przymusu państwowego. Klasycznym przykładem zobowiązań niepełnych (naturalnych) są roszczenia przedawnione. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c. ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia po upływie terminu przedawnienia.

Dochodzone pozwem roszczenie o zapłatę stanowi roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia oparte na art. 405 w zw. z art. 410 k.c. Z art. 405 k.c. wynika obowiązek zwrotu w naturze korzyści majątkowej uzyskanej kosztem innej osoby bez podstawy prawnej, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Jedną z postaci bezpodstawnego wzbogacenia stanowi świadczenie nienależne (art. 410 § 1 k.c.), przy czym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.). Powodowy bank powołuje się na nieistnienie zobowiązania będące skutkiem nieważności umowy stanowiącej źródło

zobowiązania (condictio sine causa). Oznacza to, że roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia powstaje z chwilą spełnienia świadczenia.

W stosunku do roszczeń strony powodowej ma zastosowanie 3-letni okres przedawnienia (art. 118 k.c.), ponieważ roszczenia restytucyjne banku związane są z prowadzeniem działalności gospodarczej (tak trafnie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25 listopada 2011 r., III CZP 67/11, OSNC 2012 nr 6, poz. 69).

Roszczenie banku z tytułu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, w związku z czym staje się ono wymagalne na zasadach określonych w art. 455 k.c., tj. niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty. Wymagalność zależy więc od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego. W związku z tym przedawnienie roszczenia rozpoczyna bieg zgodnie z art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., tj. od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Sąd podziela przy tym pogląd wyrażony w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego – zasadzie prawnej z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56, zgodnie z którym kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Stan trwałej bezskuteczności powstaje z chwilą wyrażenia przez należycie poinformowanego konsumenta świadomej i jednoznacznej woli stwierdzenia nieważności umowy zawierającej niedozwolone postanowienia dotyczące mechanizmu waloryzacji kredytu do waluty obcej. W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, bank mógł skutecznie postawić swoje roszczenia restytucyjne w stan wymagalności dopiero z momentem dotarcia do niego oświadczenia konsumenta o woli upadku umowy.

Pozwani po raz pierwszy zakwestionowali zawarte w umowie kredytu klauzule indeksacyjne w pozwie z dnia 28 września 2016 r., wniesionym do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie (sprawa o sygn. akt I C 4527/16, a później XVI C 1618/21). Żądali jednak wówczas zasądzenia od Banku (...) S.A. nadpłaconych rat kredytu, powołując się na abuzywność klauzul umownych, skutkującą jedynie bezskutecznością tychże klauzul. Dopiero w piśmie procesowym z dnia 24 lutego 2017 r. pozwani, choć podtrzymali stanowisko zawarte w pozwie, to oświadczyli jednocześnie, że przyjmują do wiadomości możliwość przyjęcia, że umowa kredytu jest nieważna i godzą się na taki skutek uznania postanowień umowy za abuzywne (k. 309). Pismo to zostało doręczone bezpośrednio pełnomocnikowi banku – art. 132 § 1 k.p.c. (k. 301). Od momentu doręczenia powodowy bank mógł już wezwać pozwanych do dobrowolnego spełnienia świadczenia. Uwzględniając tygodniowy termin na analizę przez bank treści pisma procesowego pozwanych należy przyjąć, że z wezwaniem do zapłaty zwrotu nienależnych świadczeń bank mógł wystąpić najpóźniej w marcu 2017 r. Wezwanie to w normalnym toku czynności byłoby doręczone kredytobiorcom po ok. tygodniu, a po upływie kolejnych siedmiu dni, w ciągu który kredytobiorcy powinni dobrowolnie spełnić świadczenie, tj. z końcem marca 2017 r. roszczenie banku stałoby się wymagalne.

W dalszej kolejności trzeba było zauważyć, że dnia 9 lipca 2018 r., czyli już po powstaniu stanu wymagalności zgodnie z art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., weszła w życie ustawa z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1104) zmieniająca przepisy dotyczące przedawnienia roszczeń. Nowelizacją wprowadzono m.in. zasadę, że koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego (art. 118 zdanie drugie k.c. w brzmieniu zmienionym na podstawie art. 1 pkt 3 ww. ustawy). Zmiana ta nie może mieć jednak zastosowania w okolicznościach niniejszej sprawy. Co prawda, zgodnie z art. 5 ust. 1 ww. ustawy, do roszczeń powstałych przed dniem jej wejścia w życie i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia jej wejścia w życie przepisy Kodeksu cywilnego w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą. Doszłoby jednak do tego, że przy zastosowaniu nowego brzmienia art. 118 k.c. 3-letni termin przedawnienia roszczeń banku uległby wydłużeniu, a jego koniec przypadałby w ostatnim dniu roku kalendarzowego, tj. 31 grudnia 2020 r. Z kolei, zgodnie z art. 118 k.c. obowiązującym przed dniem 9 lipca 2018 r., koniec biegu przedawnienia przypadał wcześniej, bo najpóźniej w marcu 2020 r. W myśl zaś art. 5 ust. 2 zdanie drugie ustawy zmieniającej z dnia 13 kwietnia 2018 r., zgodnie z którym „jeżeli (...) przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu”. Dochodzone pozwem roszczenia banku uległy zatem przedawnieniu na najpóźniej w marcu 2020 r.

Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony przez stronę powodową dnia 23 grudnia 2021 r. (k. 3). Do przedawnienia roszczeń banku doszło zatem przed wniesieniem pozwu, a zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanych zasługiwał na uwzględnienie.

Rozważenia wymagają inne koncepcje prawne odnoszące się do wymagalności i początku biegu przedawnienia roszczeń banku w przypadku ustalenia nieważności umowy kredytowej. Powodowy bank w uzasadnieniu pozwu podnosił, że w świetle uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, bieg trzyletniego terminu przedawnienia należało liczyć dopiero po złożeniu przez pozwanych oświadczenia prowadzącego do definitywnego upadku umowy, poprzedzonego odpowiednim ich poinformowaniem o skutkach stwierdzenia nieważności umowy. Gdyby przyjąć takie stanowisko za właściwe, to rozpoczęcie biegu przedawnienia nastąpiłoby albo z chwilą złożenia przez pozwanych pisemnych oświadczeń z dnia 3 lutego 2022 r., dołączonych do pisma procesowego z dnia 4 lutego 2022 r. złożonego w sprawie przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie (k. 154-155) i które zostały doręczone bezpośrednio pełnomocnikowi powodowego banku, albo z chwilą złożenia przez pozwanych oświadczenia na rozprawie w niniejszej sprawie, tj. 31 stycznia 2023 r. (k. 454v.), ponieważ było one poprzedzone stosownym pouczeniem przez przewodniczącego składu orzekającego o konsekwencjach wynikających z ustalenia nieważności umowy kredytu. Należy jednak zauważyć, że podjęcie przez konsumenta świadomej decyzji co do utrzymania w mocy umowy zawierającej postanowienia niedozwolone może nastąpić również poza procesem cywilnym, a zatem warunkiem podjęcia takiej decyzji nie jest uzyskanie pouczenia ze strony przewodniczącego składu orzekającego. Co więcej, w przeważającej większości stanów faktycznych konsumenci dysponują wiedzą potrzebną do podjęcia świadomej decyzji co do utrzymania umowy w mocy znacznie wcześniej niż na rozprawie. W toku rozpoznawania prawie stu spraw o roszczenia kredytobiorców wywodzone z nieważności umów o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej sąd w obecnym składzie poczynił obserwację, że w znakomitej większości spraw kredytobiorcy korzystają z profesjonalnego zastępstwa na etapie przedsądowym i sądowym, co wiąże się z uzyskaniem pełnej informacji o wszelkich aspektach prawnych ustalenia nieważności umowy już na etapie konsultacji z zawodowym pełnomocnikiem poprzedzających skierowanie do banku wezwania do spełnienia świadczenia lub reklamacji, a najpóźniej na etapie poprzedzającym skierowanie pozwu. W tym stanie rzeczy absolutnie sztuczne i oderwane od praktyki obrotu byłoby przyjmowanie, że w ciągu kilku minut informowania na rozprawie o skutkach ustalenia nieważności umowy stan wiedzy kredytobiorców ulega wzbogaceniu w takim stopniu, że dopiero od tego momentu są oni w stanie podjąć świadomą decyzję co do losów umowy kredytowej. Trzeba też dodać, że ustalenie momentu podjęcia przez kredytobiorców świadomej decyzji co do woli ustalenia nieważności umowy oraz zakomunikowanie tej decyzji bankowi należą do sfery ustaleń faktycznych, które muszą być poczynione w oparciu o okoliczności indywidualnej sprawy. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy sąd uznał, że pozwani mieli świadomość skutków ustalenia nieważności już w lutym 2017 r. przy składaniu pisma procesowego stanowiącego replikę na odpowiedź na pozew w sprawie przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie. Na rozprawie dnia 31 stycznia 2023 r. pozwani potwierdzili jedynie, że nie chcą sanowania umowy i mają świadomość skutków ustalenia nieważności, która towarzyszyła im co najmniej od złożenia pisma procesowego z dnia 24 lutego 2017 r. i która została zakomunikowana bankowi – pismo to zostało doręczone bezpośrednio pełnomocnikowi banku. Jednocześnie podkreślić należy, że pozwany w niniejszej sprawie oraz powód w sprawie toczącej się przeciwko bankowi przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie jest z zawodu radcą prawnym. Trudno zatem w tych okolicznościach przyjąć, by do momentu pouczenia przez przewodniczącego składu orzekającego zarówno w sprawie przed tutejszym Sądem, jak i przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, pozwani pozostawali w nieświadomości co do skutków ustalenia nieważności umowy kredytu.

Sąd nie podziela poglądu, zgodnie z którym wymagalność roszczeń kredytodawcy należy wiązać z prawomocnością wyroku ustalającego nieważność umowy kredytu. Wyrok taki nie ma bowiem charakteru wyroku konstytutywnego (prawnokształtującego). Brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa. W konsekwencji, orzeczenie sądu stwierdzające abuzywność postanowienia umowy i brak związania nim konsumenta może mieć charakter wyłącznie deklaratoryjny (tak: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2, oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC 2019, nr 3, poz. 26). Trzeba

przy okazji odnotować, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej posłużył się wielokrotnie w uzasadnieniu wyroku w sprawie Dziubak vs. Raiffeisen Bank International AG pojęciem „unieważnienie”, co prima facie może prowadzić do błędnego wniosku, że chodzi o instytucję prawną powodującą upadek umowy na przyszłość na mocy prawnokształtującego wyroku sądu. Nie można jednak tracić z pola widzenia tego, że orzeczenie TSUE wywiera skutek wobec wszystkich krajowych porządków prawnych, a w jego innych wersjach językowych zostały zastosowane pojęcia odnoszące się do instytucji wiążących się z upadkiem umowy z mocą wsteczną, zbliżonych do polskiego ustalenia nieważności (ang. annulment, fr. l’annulation). Dodatkowo, powiązanie wymagalności roszczeń restytucyjnych stron nieważnej umowy kredytowej z prawomocnym wyrokiem sądu prowadziłyby do skutków nieakceptowalnych na gruncie prawa ochrony konsumentów, gdyż pozbawiałoby strony umowy rozliczenia roszczeń w sposób polubowny, zmuszając je każdorazowo do występowania na drogę sądową, co znacząco osłabiłoby stopień ochrony konsumentów, a także możliwość wzmocnienia tej ochrony przez wyspecjalizowane instytucje państwowe inne niż sądy.

Trudno wreszcie zarzucić pozwanym, że podnosząc zarzut przedawnienia, nadużyli prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Bank przyjął taką strategię procesową, że przez lata nie zgadzał się z zarzutem nieważności umowy, podnoszonym przez pozwanych w sprawie przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie o sygn. akt XVI C 1618/21 (wcześniej I C 4527/16). Nie jest też tak, jak próbuje to sugerować strona powodowa, że wyrażona przez Sąd Najwyższy w uchwale III CZP 6/21 koncepcja tzw. trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu była czymś nowym i zaskakującym. Sąd Najwyższy powtórzył w istocie pogląd, który kształtował się we wcześniejszym orzecznictwie, że bieg terminu przedawnienia zależy od decyzji konsumenta i zakomunikowania jej bankowi. Takie stanowisko Sąd Najwyższy prezentował już w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (OSNC 2021 Nr 6, poz. 40), w której podzielił swój jeszcze wcześniejszy pogląd, wyrażony z wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18. Linia orzecznicza kształtowała się więc przez kilka lat. Powodowy bank mógł jej nie aprobować, ale nic nie stało na przeszkodzie, by bank jako podmiot profesjonalny, choćby z ostrożności procesowej i na wypadek uwzględnienia zarzutu nieważności umowy, podjął wcześniej czynności zmierzające do przerwania biegu przedawnienia. Bank jednak tego wcześniej nie uczynił.

Z podanych względów należy przyjąć, że skoro powództwo zostało wytoczone w grudniu 2021 r., to podniesiony zarzut przedawnienia okazał się zasadny, a powództwo podlegało oddaleniu z powodu przedawnienia dochodzonych roszczeń, na podstawie art. 117 § 2 w zw. z art. 118 k.c. oraz art. 5 ust. 1 i ust. 2 zdanie drugie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

Ze względu na uwzględnienie zarzutu przedawnienia nie było procesowej potrzeby merytorycznego odnoszenia się do żądań zgłoszonych w petitum pozwu, w tym dokonywania oceny, czy roszczenia te w ogóle istnieją. Nawiązując do przywołanego na wstępie rozważań trafnego stanowiska doktryny, trzeba bowiem przypomnieć, że ocena przesłanki merytorycznej powództwa może nastąpić dopiero wówczas, gdy nie występują przeszkody jurysdykcyjne, w tym dochodzone roszczenie nie wynika z zobowiązania niezupełnego (np. przedawnionego).

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. Pozwani wygrali proces w całości, co uzasadnia obciążenie kosztami procesu strony powodowej w całości. W tym miejscu wskazać należy, że pozwani nie ponieśli żadnych kosztów postępowania, które podlegałyby zwrotowi przez powodowy bank. Przed wszystkim nie byli oni reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika. Wobec powyższego ich wniosek o zasądzenie od strony powodowej kosztów zastępstwa procesowego nie zasługiwał na uwzględnienie.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

• (...)

2. (...)

3. (...)

(...)